Żłobki i przedszkola w PPP?

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: niedziela, 04, listopad 2012 23:00
Jarosław Komża
Odsłony: 2655

Projekty oświatowe w partnerstwie publiczno-prywatnym to w Polsce są wciąż rzadkością. Zresztą podobnie jak i innego rodzaju przedsięwzięcia w tej formule. Do tanga trzeba dwojga.

- Szacujemy, że inwestycja jest opłacalna, gdy do placówki uczęszcza co najmniej 60 dzieci. Mamy na myśli żłobek lub przedszkole bądź obiekt łączący obie funkcje. Polskie potrzeby w zakresie żłobków są ogromne, bo dziś zaledwie około 3 proc. dzieci korzysta z takiej formy opieki. W samej Warszawie brakuje miejsc dla ok. 5,5 tys. najmłodszych obywateli. Jeśli chodzi o przedszkola, jest w nich miejsce dla ok. 72 proc. przedszkolaków. Liczymy na dopłaty miast do placówek w PPP na tych samych zasadach, na jakich dotowane są tradycyjne żłobki i przedszkola. Jednocześnie stawiamy w projektach na optymalizację kosztów, m.in. poprzez budownictwo energooszczędne - mówi gazecie "Puls Biznesu" Marta Matysiak, menedżerka jednej z hiszpańskich firm doradczych, działających na polskim rynku.

- Zainteresowanie jest ogromne, ale wciąż widzimy obawy strony publicznej dotyczące wykorzystania PPP. Tym bardziej zależy nam na realizacji pilotażowego projektu, który z pewnością zachęci innych do podjęcia wyzwania – informuje przedstawicielka firmy hiszpańskiej. *– (..) Po zainteresowaniu rynku widać, że na odzew firm prywatnych można liczyć. Szlaki przetarły Krapkowice, które otworzyły w PPP dwa żłobki dla 50 najmłodszych, korzystając z rządowego programu Maluch [program Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z rocznym budżetem około 40* mln złotych- red.] — komentuje Bartosz Mysiorski z Fundacji Centrum PPP. Projekt w Krapkowicach, zrealizowany w 2011 r., kosztował 2,3 mln zł.

Źródło: pb.pl

Phoca PDF